

Ks. Marian Czenczek. *Formacja eucharystyczna młodzieży do czynnego udziału we Mszy świętej w świetle wypowiedzi maturzystów Rzeszowa*. Lublin 1997 ss. 301.

Eucharystia zawsze stanowiła centrum życia Kościoła. Cały katechumenat pierwszych wieków przygotowywał do pełnego udziału we mszy św., a wykluczenie z niej było jedną z najcięższych kar, jakie mogły spotkać chrześcijanina. Nauka o Eucharystii była przedmiotem dyskusji teologicznych, dyskusji soborowych i wypowiedzi teologów. Od czasów Leona XIII papież często zabierali głos w sprawie Najświętszej Ofiary, a św. Pius X nazywany bywa nawet „papieżem Eucharystii” Zagadnienie to znalazło także swój wyraz w dokumentach Vaticanum II. *Konstytucja dogmatyczna o Kościele* (nr 11) podaje, że „Wierni [...] uczestnicząc w Ofierze eucharystycznej, tym źródle i zarazem szczycie całego życia chrześcijańskiego, składają Bogu boską Żertwę ofiarną, a wraz z nią samych siebie; w ten sposób zarówno przez składanie ofiary, jak i przez Komunię świętą, wszyscy biorą udział w czynności liturgicznej, nie jednakowo, lecz jedni tak, drudzy inaczej” Nowy *Katechizm Kościoła Katolickiego* (KKK) przypomina natomiast, że to „Eucharystia stanowi centrum życia Kościoła partykularnego (nr 893), gdyż Eucharystia zajmuje wyjątkowe miejsce jako «sakrament sakramentów». Wszystkie inne sakramenty są skierowane do niej jako do swego celu” (nr 1211). W dalszych numerach czytamy, że: „W Najświętszej bowiem Eucharystii zawiera się całe duchowe dobro Kościoła, a mianowicie Chrystus, nasza Pascha” (nr 1324).

Cała reforma Vaticanum II zmierza zarówno do uświadomienia wiernym, czym jest Najświętsza Ofiara, jak i do ukształtowania takich postaw, aby stała się ona źródłem życia chrześcijańskiego, gdyż „czynne uczestnictwo polega przede wszystkim na wewnętrznym i duchowym uczestniczeniu, na udziale żywym i owocnym w misterium paschalnym Chrystusa” – przypomnieli Nadzwyczajny Synod Biskupów z 1985 r. Praca duszpasterska powinna więc zmierzać do pogłębienia udziału w życiu liturgicznym Kościoła, a szczególnie do interioryzacji i animacji eucharystycznej. Zadanie to powinno objąć wszystkie płaszczyzny pracy apostolskiej w parafii. Udział w niedzielnej Eucharystii stanowi bowiem w Polsce nadal podstawowe zadanie i miejsce formacji religijnej, co ma szczególne znaczenie na przełomie tysiącleci, gdyż na młodzieży spoczywa zadanie przekazania depozytu wiary następnym pokoleniom. Od niej też – młodzieży – zależy, czy reforma soborowa osiągnie pokładane w niej nadzieje. Z satysfakcją więc należy docenić wysiłki badawcze Katedry Liturgiki w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, które zmierzają nie tylko do oceny samych poczynań pastoralnych Kościoła w Polsce, ale i do uświadomienia, na ile podjęte akcje duszpasterskie zmieniły mentalność wiernych i uformowały bardziej świadomych uczestników świętych misterii naszego Pana.

Rozprawa ks. Mariana Czenczka jest dysertacją doktorską, którą obronił w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Liczy łącznie 301 stron. Składa się na nią Wstęp prezentujący zagadnienia metodologiczne oraz uzasadnienie tematu w kontekście do-

kumentów Kościoła ostatnich dziesięcioleci. Autora fascynuje bowiem to, jakie znaczenie i jaką rolę odgrywa liturgia eucharystyczna w życiu młodzieży Rzeszowa (s. 16).

Autor omówił problem w sześciu rozdziałach. Pierwszy opisuje metody badań, ich przebieg oraz zagadnienia społeczno-demograficzne badanej populacji, a także stosunek do wiary i praktyk religijnych, który w badanej grupie okazał się niezwykle wysoki i wynosi 88,3%.

Rozdział drugi porusza zagadnienia stosunku młodzieży do tzw. obowiązku niedzielnej mszy św. W tym przypadku procent *dominantes* 69,5%, jak i udział w niej z wewnętrznej potrzeby (52,5%), jest również wysoki, bo „Msza święta powinna stanowić centrum życia chrześcijańskiego” (s. 61), jak odpowiedział jeden z chłopców.

Wiedza badanej młodzieży o mszy św. to problem trzeciego rozdziału. Obejmuje on zagadnienia dotyczące misterium Eucharystii, jej istoty, postaw zewnętrznego i wewnętrznego uczestnictwa w niej oraz jej roli w życiu i formacji duchowej. Charakterystyczne jest to, że 53,5% badanej populacji przeżywa ją jako celebrację pamiątki uwieczniającej ofiarę krzyżową.

Problematyka sposobów sprawowania Pamiątki Pana to przedmiot rozdziału czwartego. Ukazuje on formę dialogiczną celebracji, spełniane posługi, całą zewnętrzną oprawę oraz świat symboli, znaków, postaw, gestów, świadomego uczestnictwa w mszy św. Interesujące, że 70,5% respondentów pozytywnie ocenia i widzi miejsce wiernych w spełnianiu posług liturgicznych w czasie celebracji mszalnej.

Formacją postaw wewnętrznych zajmuje się autor w rozdziale V stwierdzając, że ankietowana młodzież dostrzega konieczność postawy pojednania, pokuty, przebaczenia, ducha jedności i miłości. Wysoki jest też wskaźnik respondentów widzących związek między mszą św. a komunią św. (80,5%) oraz wpływ Eucharystii na życie badanej populacji (70,5%).

Ostatni rozdział podaje podstawowe wnioski pastoralne i ukazuje charakter ewangelizacyjny i formacyjny liturgii mszalnej oraz jej wpływ na postawę badanej młodzieży.

W Zakończeniu autor dokonuje podsumowania i oceny dokonanych badań i wysuwa konkretne postulaty pastoralne.

Podjęty temat jest aktualny i uzasadniony doświadczeniami minionego trzydziestolecia formacji posoborowej. Struktura pracy jest przejrzysta, a rozdziały i paragrafy logiczne. Każdy rozdział ma wprowadzenie uwzględniające szczególnie bogato dokumenty soborowe i orzeczenia Stolicy Apostolskiej. Trzeba też podkreślić poprawny styl, jasność wypowiedzi.

Bogata baza danych wypracowana przez autora, przytoczone dokumenty Kościoła stanowią walor niniejszego opracowania i nie budzą zastrzeżeń. Ks. Marian Czenczek przejawia zmysł analityczny, wyciąga ciekawe wnioski, odwołuje się do wcześniejszych wyników, bliskie mu są problemy pastoralne, ale nie zawsze potrafi podać rozwiązania pastoralne.

Czytelnika razi też wyrażenie na s. 149: „Paweł VI [...] dokonał reformy święceń wyższych, znosząc ostariat (ma być ostiariat) egzorcystat i subdiakoniat” Rodzi się pytanie, co zaliczano do święceń niższych, a co do wyższych? Korekty wymaga również zdanie: „Kościół pozwala wykonywać tę funkcję – lektora – wiernym nie posiadającym święceń” Nie mówi się w tym przypadku o święceniach, ale posługach, stąd *Instrukcja Episkopatu Polski w sprawie posług oraz święceń. Katechizm Kościoła Katolickiego* (1536) mówi o „sakramencie święceń” i wylicza „trzy stopnie: episkopat, prezbiterat i diakonat” Łaciński dokument brzmi: „*Litterae Apostolicae motu proprio datae «Ministeria quaedam» disciplina circa Primam Tonsuram, ordines minores et Subdiaconatum in Ecclesia Latina innovatur*” Jako niedopuszczalne i dezinformujące czytelnika należy uznać na s. 152 stwierdzenie: „Miejscem kantora może być ambona itd.”, a OWMR 26 podaje: „Nie wypada, aby na ambonie spełniali swoje funkcje: komentator, kantor i kierownik chóru” Na tejże stronie znajduje się błędne sformułowanie „konsekracji świątyni lub ołtarza”, a przecież nowa księga *Ordo dedicationis ecclesiae et altaris* wprowadziła określenie „dedykacja kościoła i ołtarza”

Na s. 158 ks. Czenczek cytuje OWMR 70 o możliwości spełniania przez niewiasty funkcji lektora i psalterzysty. Dobrze byłoby też zacytować *Instrukcję Episkopatu Polski dla duchowieństwa w związku z wydaniem nowego „Mszału ołtarzowego”* gdzie czytamy: „W przypadkach szczególnych funkcję lektora i psalterzysty może pełnić kobieta, wykonując czytania i śpiewy z miejsca głoszenia słowa Bożego” (nr 21). Zdziwienie budzi następny fragment na s. 161: „Muzyka instrumentalna [...] oraz śpiew bez słów” Faktem jest, że muzyka świecka zna wokalizę, ale jak autor wytłumaczy zacytowane zdanie w kontekście *Konstytucji o liturgii świętej* (nr 112): „że śpiew kościelny związany ze słowami jest nieodzowną i integralną częścią uroczystej liturgii”? W tym samym zdaniu trudno zrozumieć, co autor chciał wyrazić w słowach „nowoczesne środki techniczne służące do tworzenia i odtwarzania muzyki również mogą wzbogacić akcję liturgiczną” Czy istnieje może odpowiedni dokument upoważniający do takiego stwierdzenia? Wprawdzie oryginalnie brzmi na tej stronie wypowiedź na temat *beatu* w kościele, ale jak to godzić z jednoznacznymi wypowiedziami władz kościelnych oraz innych autorów (R. Rak, I. Pawlak). Cytowany artykuł ks. L. Kantorskiego należy odczytać w kontekście apologii duszpasterstwa parafii Podkowa Leśna, gdzie taka właśnie muzyka była wykonywana. Trudno też zgodzić się ze zdaniem, że *Msza* K. Gärtner ma swoje źródło w chorale gregoriańskim; mówi się tu raczej o typie melodyki chorałowej (S. Dąbek).

Szkoda, że autor przytacza jedynie taki wynik statystyczny: nowe piosenki religijne, np. *Matka* czy *Barka*, powinny być wykonywane na mszy św. w opinii 15% badanej populacji (s. 169), a nie przedstawia w tym miejscu stanowiska Kościoła. Piszący musi być o takim stanowisku przekonany, skoro w rozdziale podsumowującym pisze: „młodzież chętnie śpiewała nowe piosenki religijne, które odpowiednio dobrane w zakresie treści wpływają na aktywny udział we Mszy świętej” (s. 263). Należy wyrazić żal, że autor posługuje się utartymi stereotypami, wykazuje w tym

miejscu brak kompetencji, gdyż nie widzi różnicy między piosenką religijną a pieśnią nabożną oraz wykazuje w tym miejscu brak znajomości dokumentów Kościoła w Polsce na ten temat.

Szkoda, że tyle uwag krytycznych musiało się znaleźć niniejszej recenzji, ale są one ukłonem w stronę nauki i rzetelności piśmiennictwa naukowego. Należy żałować, że autor nie uwzględnił ich podczas przygotowywania swego dzieła do druku. Trzeba bowiem zaznaczyć, że pracę czyta się z zainteresowaniem. Jest napisana ciekawie, a wyniki przeprowadzonych analiz zmuszają czytelnika do refleksji pastoralnych i wyrażenia uznania za włożoną weń pracę, stanowią bowiem zasadniczy wkład w poznanie religijności i zaangażowania młodzieży Polski południowej w życie Kościoła. Praca jest tym cenniejsza, że dotychczasowe sondaże unikały aspektu formacji eucharystycznej młodzieży i należy wyrazić radość, że dołącza ona do osiągnięć ks. Z. Jańca z terenu Przemyśla oraz ks. biskupa K. Ryczana o systemach wartości katolików z Rzeszowa, Przemyśla i Przeworska oraz innych badań socjologicznych o religijności w Polsce. Jest ona cennym kamyczkiem w mozaice prezentującej wpływ reformy soborowej i zaangażowania duszpasterzy w naszej Ojczyźnie w ostatnich dziesięcioleciach.

*Ks. Zbigniew Wit*